

GOSPODARSTWO DOMOWE

WYMIAR SPOŁECZNO-EKONOMICZNY

Konsumpcja w transformującej się gospodarce

ARTUR POLLOK

Uniwersytet Ekonomiczny w Krakowie

Konsumpcja to działanie ludzi ukierunkowane na bezpośrednie zaspokojenie potrzeb osobistych poprzez zużycie lub użytkowanie dóbr i usług. Całokształt działań związanych z zaspokajaniem potrzeb konsumpcyjnych, czynników je determinujących, jednocześnie określających strukturę, tempo rozwoju, kształt, zależności spożycia składają się na sferę konsumpcji. W niej to właśnie dokonują się wielostronnie uwarunkowane i wewnętrznie sprzężone procesy zaspokajania zarówno indywidualnych, jak i zbiorowych potrzeb, mających charakter materialny, socjalny lub kulturalny. Konsumpcja jest silnie powiązana z otoczeniem zewnętrznym (gospodarką), a więzi owe przybierają postać sprzężeń zwrotnych. Jest ona bowiem celem, warunkiem i bodźcem dla sfery produkcji, pełniąc rolę czynną i kreującą (a nie wynikową i ograniczającą) w realnych oraz regulacyjnych procesach rozwoju gospodarczego. Tym samym wyższy poziom rozwoju gospodarczego umożliwia realizację wyższego poziomu konsumpcji, zaś rosnąca konsumpcja (nie umniejszając w tym względzie roli inwestycji) stanowi siłę napędową dalszych procesów wzrostowych i rozwojowych gospodarki.

Skutki, jakie niosą ze sobą poszczególne akty zaspokajania potrzeb konsumpcyjnych, pełnią rolę kryterium pozwalającego na wyodrębnienie ekonomicznych i pozaeconomicznych funkcji spożycia. Do ekonomicznych funkcji konsumpcji zalicza się: 1) funkcję reprodukcyjną (związaną z zaspokajaniem potrzeb podstawowych na poziomie tzw. minimum egzystencji i minimum socjalnego), 2) motywacyjną (uwarunkowaną istnieniem funduszu swobodnej decyzji i związaną z szeroko ujmowanymi środkami zaspokajającymi potrzeby wyższego rzędu) oraz 3) funkcję infrastrukturalną (dotyczącą spożycia takich dóbr i usług, które przyczyniają się do rozwoju produkcji i stosunków społecznych, pośrednio przygotowując człowieka do pełnienia określonych ról społecznych). Funkcje pozaeconomiczne (humanistyczne) przejawiają się natomiast w poszerzeniu się sfery konsumpcji nie tylko po-

przez wzrost możliwości zaspokajania potrzeb (przemiany ilościowe), ale także poprzez ich rozwój (przemiany jakościowe).

W sferze konsumpcji, jak zresztą w każdym obszarze ludzkiego działania, uwidaczniają się pewne prawidłowości, czyli stale powtarzające się związki lub rodzaje cech i zdarzeń, albo stanów rzeczy i procesów. Prawidłowości owe mają charakter przyczynowo-skutkowy, funkcjonalny lub strukturalny. Pierwsze z nich opisują najbardziej ogólnie funkcjonowanie sfery spożycia. Określają one zarazem zakres występowania prawidłowości funkcjonalnych. Z kolei na tle obu tych prawidłowości kształtuje się sfera konsumpcji według prawidłowości strukturalnych. Należy dodać, że wszystkie te prawidłowości są ze sobą ściśle powiązane i zaburzenie jednej z nich przenosi się nieuchronnie na pozostałe.

Prawidłowości przyczynowo-skutkowe mają dwójaki charakter: obok ekonomicznych (lub socjologiczno-ekonomicznych) występują bowiem takie, których natura jest wybitnie psychologiczna. Do pierwszej grupy należą prawidłowości dotyczące:

- hierarchii potrzeb,
- relacji między poziomem i strukturą konsumpcji a płacą (oraz innymi elementami dochodów), rozumianą jako ekwiwalent wydajności pracy,
- zależności między poziomem konsumpcji różnych grup ludności a stanem rynku (w tym rynku pracy) oraz stanem służb socjalnych,
- oddziaływania na poziom i strukturę konsumpcji określonych makroekonomicznych proporcji (wskaźników),
- wpływu na konsumpcję wzajemnej relacji potencjału wytwórczego i infrastruktury sfery konsumpcji.

Wśród psychologicznie uwarunkowanych prawidłowości typu przyczynowo-skutkowego ważną rolę odgrywa zjawisko złudzenia perspektywicznego (mówiące o zależności między sytuacją ekonomiczną konsumenta a jego oceną dobra czy usługi) oraz stereotypizacja (polegająca na subiektywnej ocenie konkretnego

dobra czy usługi, uwarunkowanej wcześniejszym wyróżnieniem jakiejś kategorii dóbr). Drugą grupę prawidłowości stanowią te o charakterze funkcjonalnym, rzadko mającym jednakże postać funkcji, a znacznie częściej korelacji. Do głównych prawidłowości tego typu zaliczyć należy:

- 1) prawo Engla,
- 2) prawo popytu Marshalla,
- 3) efekt rygla,
- 4) efekt pokazowy i grup wzorotwórczych,
- 5) paradoks Giffena,
- 6) paradoks Veblena,
- 7) efekt substytucyjny i dochodowy zmiany ceny dobra,
- 8) efekt spekulacyjny, i wreszcie
- 9) relację między strukturami dóbr komplementarnych i substytucyjnych a dochodami i cenami.

Ostatnią z wymienionych grup prawidłowości opisujących konsumpcję stanowi grupa prawidłowości strukturalnych, pomiędzy którymi najważniejsze odnoszą się do proporcji:

- 1) między konsumpcją indywidualną, finansowaną z dochodów konsumenta i konsumpcją zbiorową, finansowaną przez budżet państwa,
- 2) między wydatkami na dobra i usługi żywnościowe oraz nieżywnościowe,

- 3) między wydatkami na dobra a wydatkami na usługi, czy
- 4) między konsumpcją rynkową a naturalną. Prawidłowości strukturalne dotyczą również komplementarnych i substytucyjnych struktur konsumpcji.

Wśród czynników określających poziom i strukturę konsumpcji gospodarstwa domowego wyróżnić można cztery główne ich rodzaje, tj. czynniki:

- 1) biologiczne (fizjologiczne) i ekologiczne,
- 2) ekonomiczne,
- 3) demograficzne i społeczne oraz
- 4) kulturowe.

Do pierwszej z wymienionych grup należeć będą takie determinanty, jak wiek, wzrost, waga, płeć, cechy psychiczne, a także klimat czy ukształtowanie terenu. W następnej grupie (czynniki ekonomiczne) najważniejsze to zasób dóbr konsumpcyjnych w gospodarstwie domowym oraz dostępność dóbr publicznych, dochody gospodarstw, wysokość i relacje cen artykułów żywnościowych, podaż dóbr konsumpcyjnych oraz organizacja ich nabywania. Czynniki demograficzne i społeczne dotyczą pewnych cech gospodarstwa domowego, spośród których najistotniejszymi są: liczba członków gospodarstwa domowego (a także ich płeć i wiek), aktywność i pozycja zawodowa jego członków,

Prawo Engla stwierdza, że w miarę realnego wzrostu dochodów gospodarstwa domowego zmniejsza się – w ogólnej sumie wydatków tego gospodarstwa – procentowy udział wydatków na dobra niższego rzędu (podrzędne) oraz dobra podstawowe (m.in. żywność), a zwiększa się udział wydatków na dobra i usługi wyższego rzędu (luksusowe).

Prawo popytu Marshalla stwierdza, że wzrost (spadek) ceny dobra lub usługi powoduje spadek (wzrost) ilości nabytej tego dobra lub usługi (*ceteris paribus*).

Efekt rygla występuje wówczas, gdy pomimo realnego spadku dochodów gospodarstw domowych starają się one utrzymać dotychczasowy poziom konsumpcji, nawet poprzez zmniejszenie posiadanych oszczędności czy zaciągnięcie w tym celu kredytów i pożyczek.

Efekt pokazowy i grup wzorotwórczych wynika ze świadomej lub podświadomej skłonności człowieka do porównywania się z innymi ludźmi i naśladowania ich stylów życia. W konsekwencji stopień zadowolenia gospodarstwa domowego z osiągniętej konsumpcji jest w wysokim stopniu uzależniony od poziomu konsumpcji otoczenia. Ważną przesłanką zwiększania konsumpcji przez gospodarstwo domowe jest zatem nie tylko wzrost uzyskiwanych dochodów, ale również zmniejszenie dystansu dzielącego konsumpcję tego gospodarstwa od konsumpcji gospodarstw domowych, których styl życia jest naśladowany, a które znajdują się zazwyczaj na wyższym szczeblu hierarchii społecznej.

Paradoks Giffena to wyjątek od prawa popytu, a więc sytuacja, w której zmiana wielkości popytu na dane dobro następuje w tym samym kierunku, co zmiana jego ceny (*ceteris paribus*). Odnosi się on do zachowań konsumpcyjnych najuboższych gospodarstw domowych, w przypadku których notuje się w ich budżetach wysoki udział wydatków na określone dobra niższego rzędu (podrzędne), nieposiadające w tej grupie dóbr bliskich substytutów (przez co gospodarstwa te nie są w stanie wyeliminować ich z koszyka nabywanych dóbr i usług). Dobra podrzędne, w przypadku których zachodzi ten paradoks, określa się mianem **dóbr Giffena**.

Paradoks Veblena (efekt snoba) to wyjątek od prawa popytu, charakterystyczny dla zachowań konsumpcyjnych wśród najbogatszych grup społecznych, obserwowanych w odniesieniu do dóbr wyższego rzędu (luksusowych). Ma on swoje źródło w chęci ukazania przez te grupy ludności swego statusu materialnego, co znajduje wyraz w zwiększaniu rozmiarów zakupów określonych dóbr luksusowych pomimo wzrostu ich cen (*ceteris paribus*).

Substytucyjność to wymiennosc dóbr i usług konsumpcyjnych w procesie konsumpcji lub możliwość zastępowania jednego czynnika wytwórczego przez inny w procesie produkcji (np. pracy przez kapitał).

Komplementarność to uzupełnianie się dóbr i usług konsumpcyjnych w procesie konsumpcji lub czynników wytwórczych w procesie produkcji, konieczne dla osiągnięcia pożądanego efektu.

Efekt substytucyjny zmiany ceny dobra określa zmianę struktury zakupów, która jest wynikiem zmiany relacji cen (*ceteris paribus*). W następstwie działania tego efektu zmiana ceny danego dobra powoduje zmianę nie tylko jego konsumpcji, ale także konsumpcji innego dobra, które jest względem niego dobrem substytucyjnym. Na ogół kierunki zmian konsumpcji dóbr substytucyjnych są przeciwnie.

Efekt dochodowy zmiany ceny dobra stanowi reakcję konsumenta na zmianę ceny (zmiana popytu) w wyniku zmiany siły nabywczej dochodu (*ceteris paribus*). Wzrost ceny powoduje spadek dochodu realnego (i odwrotnie), a w konsekwencji obok efektu substytucyjnego wpływa na rozmiary konsumpcji poszczególnych dóbr.

Efekt spekulacyjny występuje zazwyczaj przy ciągłych zmianach cen. Przy spadku cen część nabywców wstrzymuje się od zakupów, oczekując, że ceny będą nadal spadać, a więc dane dobro będzie można kupić jeszcze taniej. Z kolei przy wzroście cen część nabywców stara się kupować większą ilość danego dobra, gdyż zakłada, że jeśli wzrostowa tendencja cen się utrzyma, w przyszłości dobro to będzie jeszcze droższe.

poziom i rodzaj ich wykształcenia, zasoby i struktura czasu wolnego. Ostatnia grupa – czynniki kulturowe – opisuje takie determinanty, jak zwyczaje i tradycje, systemy wartości, oddziaływanie wzorców konsumpcji, edukacja konsumenta.

Analiza konsumpcji przeprowadzana może być z poziomu mikroekonomicznego (a więc gospodarstwa domowego) oraz z poziomu makroekonomicznego (społeczeństwa danego kraju). Niewątpliwie badania sfery konsumpcji, prawidłowości nią rządzących, zarówno z mikro- jak i makroekonomicznego punktu widzenia mają ogromne znaczenie nie tylko w wymiarze teoretycznym, ale także – a może nawet przede wszystkim – praktycznym. Opisując bowiem obecny stan konsumpcji i prognozy jej rozwoju, stanowią cenną podstawę budowania spójnej polityki społeczno-gospodarczej państwa. W warunkach polskich analiza ta jest szczególnie zasadna z jeszcze jednego powodu, mianowicie dostarcza informacji o efektach procesów transformacyjnych w najistotniejszym społecznym ich aspekcie – sferze spożycia.

Obecnie analizie poddamy kształtowanie się konsumpcji w polskich gospodarstwach domowych w okresie transformacji systemu gospodarczego. Analiza ta zostanie oparta na danych makroekonomicznych pochodzących z systemu rachunków narodowych i wskaźnikach wartościowych (wskaźniki ilościowe są domeną danych mikroekonomicznych, pochodzących z badania budżetów gospodarstw domowych). Przed rozpoczęciem analizy warto jeszcze zaznaczyć, że pojęcia „konsumpcja” i „spożycie” będą tutaj używane zamiennie (traktowane jako synonimy). Uważa się bowiem, że nie ma merytorycznych podstaw do postrzegania, a w konsekwencji wprowadzania między nimi różnicy znaczeniowej.

Transformacja systemu gospodarczego w Polsce bardzo silnie wpłynęła na warunki zaspokajania potrzeb konsumpcyjnych przez gospodarstwa domowe. Doszło bowiem do zderzenia realizowanych w gospodarce centralnie planowanej wzorców konsumpcji z czynnikami zupełnie nowymi, generowanymi przez wdrażane mechanizmy rynkowe, a których nie można było ignorować. Większość gospodarstw domowych stanęła przed koniecznością realizowania swych potrzeb konsumpcyjnych przy drastycznie ograniczonych realnych zasobach pieniężnych, a zatem braku funduszu swobodnej decyzji. Położenie gospodarstw domowych determinowane było także: 1) koniecznością uwzględniania zmienionej wysokości wydatków na dobra i usługi, które przed 1989 r. pokrywane były z funduszy społecznych; 2) zmianą poziomu oraz relacji cen dóbr i usług; 3) wzorcami konsumpcji kreowanymi przez rynek, często niemożliwymi do realizacji przy posiadanych dochodach; i wreszcie 4) przykrą świadomością, że wysokie i przez lata odkładane aspiracje konsumpcyjne, w końcu teoretycznie możliwe do realizacji dzięki pojawieniu się gospodarki rynkowej, nadal nie wykraczają poza sferę pragnień, tym razem nie ze względu na permanentne niedobory towarowe, ale niski poziom dochodów realnych. Jednocześnie gospodarka rynkowa stała się ogromną szansą dla najbardziej aktywnych gospodarstw domowych, uzależniając w dużym stopniu sytuację materialną poszcze-

gólnych gospodarstw od umiejętności i możliwości alokacji zasobów pracy przez osoby je tworzące.

Początek transformacji systemowej w Polsce przyniósł znaczny spadek realnego poziomu spożycia ogółem – w 1990 r. obniżyło się ono o 11,7% w stosunku do roku poprzedniego¹⁾. W jeszcze większym stopniu spadek dotyczył wolumenu spożycia prywatnego (w skład którego wchodzi przede wszystkim spożycie indywidualne w sektorze gospodarstw domowych) – w okresie tym obniżyło się ono bowiem aż o 15,3%. Począwszy od następnego roku spożycie to zaczęło realnie wzrastać, a w latach 1991–1993 tempo jego wzrostu było nawet wyższe niż PKB, co w oczywisty sposób wiązało się z ograniczeniem działalności inwestycyjnej w gospodarce. Nie bez znaczenia był tutaj również fakt, że wzrost wolumenu konsumpcji dokonywał się w tym okresie przy spadku realnych dochodów gospodarstw domowych. Wszystko to wskazuje bowiem bardzo wyraźnie na dążenie gospodarstw domowych do odbudowy osiągniętego uprzednio (tj. przed 1990 r.) poziomu spożycia, nawet kosztem zmniejszania nagromadzonych we wcześniejszym okresie zasobów pieniężnych. Zjawisko to określane jest mianem efektu rygla, który prowadzi do ograniczenia możliwości akumulacyjnych gospodarki oraz zahamowania prorozwojowych przekształceń w sferze konsumpcji, chociaż z innej strony poprzez swój wpływ na stabilizację poziomu konsumpcji sprzyja zmniejszeniu amplitudy wahań cyklicznych w gospodarce.

▶▶▶ W 2005 r., a więc po 16 latach transformacji, gospodarstwa domowe osiągnęły poziom spożycia indywidualnego wyższy realnie o ok. 60% od jego poziomu z 1989 r.

W okresie względnie wysokiego tempa wzrostu gospodarczego w latach 1994–1998, sytuacja uległa zmianie i dynamika wzrostu PKB przewyższała dynamikę wzrostu spożycia (z wyjątkiem 1996 r.). W kolejnych latach wystąpiła ponownie przewaga dynamiki konsumpcji nad dynamiką PKB (z wyjątkiem 2000 r. i 2003 r.). Efektem zachodzących zmian był dynamiczny wzrost udziału spożycia w PKB z 67,2% w 1990 r. do 82% już w roku następnym. Kolejne lata nie przyniosły tak istotnych zmian relacji spożycia do PKB. Ulegała ona wprawdzie obniżeniu w okresie wysokiego tempa wzrostu gospodarczego (kształtując się poniżej 80%), ale już w 1999 r. osiągnęła poziom 80%, a w 2002 r. najwyższy w całym badanym okresie – wynoszący 84,3%.

Analiza zmian wolumenu spożycia pozwala wyodrębnić dwa podokresy: pierwszy obejmujący lata 1991–1992, kiedy to wolumen łącznego spożycia w gospodarce (tj. prywatnego oraz publicznego) wzrastał szybciej niż realne spożycie w sektorze go-

spodarstw domowych, oraz drugi, przypadający na okres po 1992 r., charakteryzujący się odwróceniem dotychczasowego trendu, a także większą dynamiką wolumenu spożycia prywatnego niż publicznego (wyjątek stanowią tutaj lata: 1995, 2003 i 2005). Duże znaczenie dla takiego rozwoju sytuacji miał systematyczny wzrost od 1994 r. realnej wartości dochodów do dyspozycji brutto w sektorze gospodarstw domowych²).

W tabelach 1 oraz 2 przedstawiono dynamikę spożycia indywidualnego w sektorze gospodarstw domowych – odpowiednio – w latach 1991–1998 i 1998–2005, z wyodrębnieniem poszczególnych grup dóbr i usług³). Jak wynika z zaprezentowanych w nich danych, w analizowanym okresie notowano systematyczny wzrost realnej wartości tego spożycia. Nie można jednak zapominać, o czym była już mowa wyżej, że ten trend wzrostowy poprzedzony był w 1990 r. znacznym spadkiem wolumenu spożycia. Oznacza to, że dopiero w 1994 r. przekroczono poziom spożycia indywidualnego z 1989 r. (o ok. 1%). W 1998 r. konsumpcja indywidualna w sektorze gospodarstw domowych była wyższa już o 26,5% od konsumpcji z 1989 r. (i wyższa o 49,3% w porównaniu z 1990 r.); w 2005 r. było to już odpowiednio: 56% oraz 84,2%.

(o 57,4%), użytkownika mieszkania i nośników energii (o 53,7%), jak również zdrowia (o 49,8%).

Interesujące jest, że w okresie 1990–1998 jedynym dobrem, dla którego odnotowano spadek realnego poziomu konsumpcji (wprawdzie nieznaczny, bo o 1,1%), były napoje alkoholowe. Po załamaniu się ich spożycia w latach 1991 i 1992 oraz odbudowaniu tego ubytku w dwóch kolejnych latach (1993 i 1994), konsumpcja napojów alkoholowych oscylowała do 2002 r. wokół poziomu osiągniętego w 1994 r., a w trzech ostatnich analizowanych latach wzrosła do poziomu o 6,8%, realnie wyższego od osiągniętego w 1997 r. Stanowi to jeden z najniższych przyrostów wolumenu spożycia spośród grup wydatków wyszczególnionych w tabeli 2. Jedyną kategorią dóbr i usług, w przypadku której w latach 1998–2005 w zasadzie nie odnotowano realnego wzrostu wydatków, była rekreacja i kultura (w 2005 r. wydatki na te cele były realnie wyższe zaledwie o 0,1% od ich poziomu z 1997 r.). Na takie ukształtowanie się wolumenu spożycia tych dóbr i usług w zdecydowany sposób wpłynął spadek ich konsumpcji, który wystąpił w latach 2001, 2002 i 2005.

Badając makrostrukturę spożycia indywidualnego w sektorze gospodarstw domowych (tabela 3 i 4), nale-

Dynamika spożycia indywidualnego w sektorze gospodarstw domowych w latach 1991–1998 (z dochodów osobistych, ceny stałe)

Tabela 1.

Wyszczególnienie	1991	1992	1993	1994	1995	1996	1997	1998		
	rok poprzedni = 100							1990=100	1995=100	
Ogółem	106,3	102,3	105,2	104,3	103,3	108,3	106,9	104,7	149,3	121,2
Żywność	117,1	96,1	108,0	102,7	101,7	104,6	103,4	102,8	141,0	111,2
Napoje alkoholowe	93,7	91,8	109,2	106,0	98,0	101,4	101,0	99,0	98,9	101,4
Artykuły nieżywnościowe	99,2	108,5	111,5	108,0	105,8	112,6	108,8	106,7	179,3	130,7
Usługi	105,7	107,8	96,3	102,0	103,4	108,6	108,7	106,9	146,0	126,1
Amortyzacja budynków										
mieszkalnych	102,3	104,7	106,8	100,4	108,5	111,8	110,5	102,2	157,4	126,2
Na 1 mieszkańca	106,0	102,0	104,9	104,1	103,2	108,2	106,8	104,7	147,4	121,0

Źródło: Rocznik Statystyczny Rzeczypospolitej Polskiej 1998, s. 528; oraz 1999, s. 560, GUS, Warszawa 1998 i 1999.

Najwyższym tempem wzrostu spożycia indywidualnego charakteryzowały się artykuły nieżywnościowe. W 1998 r. ich konsumpcja była wyższa o 79,3% w porównaniu z 1990 r. Tak wysoka dynamika z jednej strony wynikała z drastycznego spadku poziomu konsumpcji tego rodzaju dóbr, odnotowanego w 1990 r. (niższego aż o 23,7% w stosunku do roku poprzedniego), a zatem niskiego pułapu, z którego „odbudowywano” w późniejszych latach ich spożycie, z drugiej zaś strony sprzyjał jej wzrost dochodów realnych społeczeństwa i rozwój systemów kredytowania sprzedaży trwałych dóbr konsumpcyjnych.

W nowym ujęciu spożycia indywidualnego (tabela 2), najwyższy wzrost wydatków dotyczył łączności – w latach 1998–2002 wzrosły one realnie o 200,8%. Nieco niższą dynamikę wzrostową wydatków w tym okresie, lecz nadal znaczącą, odnotowano w przypadku: kategorii inne towary i usługi (o 62,1%), edukacji

ży zwrócić uwagę na generalny spadek udziału żywności w łącznej konsumpcji gospodarstw domowych.

W 1990 r. żywność stanowiła aż 33,9% spożycia indywidualnego, podczas gdy w 2005 r. już tylko 19,1% (wraz z napojami bezalkoholowymi). W ten sposób udział żywności w strukturze wydatków obniżył się w naszym kraju do poziomu porównywalnego z krajami zachodnioeuropejskimi, gdzie nie przekracza on 20% (w USA kształtuje się nawet na poziomie 8–10%). Gdyby interpretować te zmiany wyłącznie przez pryzmat prawa Engla, można by było dojść do wniosku, że spadek udziału wydatków na żywność w całości wydatków konsumpcyjnych oznacza wzrost zamożności polskiego społeczeństwa. Tymczasem wyniki badań warunków życia ludności wskazują na ciągle rozszerzającą się sferę ubóstwa skrajnego w naszej gospodarce. W 2005 r. 12,3% osób w Polsce żyło w gospodarstwach domowych, w których poziom wydatków był niższy od

Dynamika spożycia indywidualnego w sektorze gospodarstw domowych w latach 1998–2005 (z dochodów osobistych, ceny stałe, rok poprzedni = 100)

Tabela 2.

Wyszczególnienie	1998	1999	2000	2001	2002	2003	2004	2005
Ogółem	104,8	105,2	102,7	102,1	103,3	101,9	104,3	101,8
Żywność i napoje bezalkoholowe	102,7	101,7	101,8	102,2	101,2	100,0	101,6	101,3
Napoje alkoholowe i wyroby tytoniowe	98,3	101,0	99,8	95,8	101,4	104,5	104,7	101,4
Odzież i obuwie	97,5	98,6	98,4	101,8	103,1	103,6	109,1	106,4
Użytkowanie mieszkania i nośniki energii	104,8	108,2	104,3	107,4	105,7	100,8	102,8	110,5
Wyposażenie mieszkania i prowadzenie gospodarstwa domowego	103,5	102,8	101,0	101,6	105,5	99,5	104,5	99,6
Zdrowie	108,5	104,9	103,6	106,2	108,2	100,9	113,2	96,8
Transport	109,9	107,0	101,1	100,2	102,7	98,7	100,5	96,6
Łączność	125,0	137,2	114,0	112,0	106,4	105,8	107,9	113,1
Rekreacja i kultura	104,6	101,9	102,3	87,3	98,9	107,0	108,6	91,5
Edukacja	116,0	113,5	104,8	106,7	106,0	103,0	105,2	93,1
Restauracje i hotele	104,6	102,1	105,0	97,4	99,1	101,4	107,4	99,9
Inne towary i usługi	114,0	114,2	105,6	106,0	104,2	105,5	105,4	96,0
Na 1 mieszkańca	104,8	105,3	102,8	102,1	103,4	102,0	104,4	101,9

Źródło: Rocznik Statystyczny Rzeczypospolitej Polskiej 2001, s. 563; 2002, s. 574; 2003, s. 602; 2004, s. 689; 2005, s. 702; oraz 2006, s. 698, GUS, Warszawa 2001–2006.

minimum egzystencji, podczas gdy w 1996 r. odsetek ten wynosił 4,3%. Nie można zatem pomijać tutaj znaczenia czynników, które zdają się determinować spadek udziału żywności w strukturze spożycia gospodarstw domowych.

Jak wynika bowiem z badań warunków życia ludności prowadzonych przez GUS, w pierwszych sześciu latach transformacji systemowej (1990–1995) znaczna część gospodarstw domowych (głównie należących do grupy biedniejszych) dokonywała ograniczania wydatków żywnościowych wobec konieczności realizacji innych potrzeb podstawowych, przede wszystkim związanych z użytkowaniem mieszkania i nośnikami energii. W okresie tym nastąpił bowiem przeszło 9-krotny

wzrost cen najmu mieszkań i zimnej wody, ok. 15-krotny wzrost cen opału, energii elektrycznej i ciepłej, co doprowadziło do ponad 2-krotnego zwiększenia udziału stałych opłat mieszkaniowych w wydatkach gospodarstw domowych. Obawy przed utratą podstawowych warunków do życia (odcięciem dopływu wody, gazu, energii elektrycznej czy wręcz eksmisją) stanowią wystarczającą przesłankę do ograniczenia spożycia żywności nawet do absolutnego minimum. W świetle tego spadek udziału żywności w strukturze spożycia gospodarstw domowych, jak na razie, nie może być interpretowany w kategoriach poprawy poziomu życia ogółu polskiego społeczeństwa. Tym bardziej że – jak wskazują dane zawarte w tabeli 4

Struktura spożycia indywidualnego w sektorze gospodarstw domowych w latach 1990–1998 (z dochodów osobistych, w %)

Tabela 3

Wyszczególnienie	1990	1991	1992	1993	1994	1995 ^{a)}		1996	1997	1998
						A	B			
Ogółem	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0
Żywność	33,9	32,4	29,0	29,9	30,3	29,0	28,3	27,0	25,2	23,6
Napoje alkoholowe	8,5	8,5	7,2	6,8	6,7	6,3	6,2	6,0	5,6	5,3
Artykuły nieżywnościowe	31,8	28,9	29,1	30,4	31,3	32,1	31,3	32,6	32,7	31,8
Usługi	22,4	28,3	33,3	31,8	30,8	31,1	32,9	33,3	35,5	38,4
Amortyzacja budynków mieszkalnych	3,5	2,0	1,4	1,1	0,9	1,4	1,4	1,2	1,1	1,0

^{a)} Dane za 1995 r. podano w dwóch wariantach: A – porównywalnym z danymi za lata poprzednie, B – porównywalnym z danymi za 1996 r. Wynika to z dostosowania rachunków narodowych do standardów międzynarodowych, m.in. poprzez uwzględnienie – począwszy od danych za 1995 r. – w szerszym zakresie niż dotychczas szacunku „szarej gospodarki” oraz zweryfikowania bieżących transferów zagranicznych w sektorze gospodarstw domowych. Źródło: obliczenia własne na podstawie: Rocznik Statystyczny 1997, s. 515; Rocznik Statystyczny Rzeczypospolitej Polskiej 1998, s. 528; oraz 1999, s. 560, GUS, Warszawa 1997, 1998 i 1999.

Struktura spożycia indywidualnego w sektorze gospodarstw domowych w latach 1995–2005 (z dochodów osobistych, w %)

Tabela 4

Wyszczególnienie	1995	1996	1997	1998	1999	2000 ^{a)}		2001	2002	2003	2004	2005
						A	B					
Ogółem	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0
Żywność i napoje bezalkoholowe	29,2	27,7	25,9	23,7	21,8	21,6	20,8	20,9	19,7	19,1	19,2	19,1
Napoje alkoholowe i wyroby tytoniowe	8,9	8,9	8,5	8,1	7,7	7,2	6,8	6,5	6,4	6,3	6,3	6,3
Odzież i obuwie	5,9	5,7	5,6	5,2	5,0	4,7	4,7	4,5	4,4	4,4	4,4	4,2
Użytkowanie mieszkania i nośniki energii	19,6	19,8	20,8	21,9	23,4	23,9	21,9	23,5	24,3	24,4	24,0	26,4
Wyposażenie mieszkania i prowadzenie gospodarstwa domowego	4,8	5,0	5,2	5,0	5,0	4,7	4,5	4,4	4,5	4,4	4,4	4,3
Zdrowie	3,3	3,5	3,8	4,0	4,2	4,3	4,1	4,3	4,5	4,6	4,9	4,7
Transport	11,1	12,0	11,9	12,3	12,9	13,3	10,3	10,3	10,3	10,4	10,3	9,9
Łączność	0,9	0,8	0,9	1,1	1,3	1,4	2,8	3,0	3,1	3,2	3,2	3,5
Rekreacja i kultura	6,5	6,8	6,9	7,0	6,5	6,6	8,3	7,1	6,8	7,1	7,3	6,5
Edukacja	1,0	0,9	1,0	1,1	1,3	1,4	1,4	1,6	1,6	1,7	1,7	1,5
Restauracje i hotele	3,3	3,2	3,0	3,1	3,0	3,2	3,1	3,0	2,9	2,9	3,0	2,9
Inne towary i usługi	5,6	5,7	6,5	7,5	7,8	7,7	11,2	10,9	11,4	11,5	11,4	10,7

a) Z uwagi na wprowadzenie w 2001 r. licznych zmian metodycznych w systemie rachunków narodowych, dane za 2000 r. podano w dwóch wariantach: A – porównywalnym z danymi za lata poprzednie, B – porównywalnym z danymi za 2001 r.

Źródło: obliczenia własne na podstawie: Rocznika Statystycznego Rzeczypospolitej Polskiej 2000, s. 553; 2002, s. 574; 2005, s. 702; oraz 2006, s. 698, GUS, Warszawa 2000, 2002, 2005 i 2006.

– w latach 1995–2005 w dalszym ciągu w strukturze spożycia indywidualnego w sektorze gospodarstw domowych systematycznie zwiększał się udział wydatków związanych z użytkowaniem mieszkania i nośnikami energii (łącznie o 6,3 pkt proc.), co oczywiście wiązało się z dalszymi podwyżkami cen towarów i usług, zaliczanych do tej kategorii spożycia.

W analizowanym okresie odnotowano także systematyczny spadek udziału spożycia napojów alkoholowych (później: napojów alkoholowych i wyrobów tytoniowych) w spożyciu ogółem, co było efektem niewielkich zmian absolutnego poziomu ich konsumpcji i wzrostu dochodów realnych społeczeństwa. Podobnie spadek dotyczył udziału odzieży i obuwia (tabela 4). Nie zmieniło się natomiast znaczenie artykułów nieżywnościowych w konsumpcji globalnej sektora gospodarstw domowych. W 1998 r. udział tej grupy dóbr był identyczny jak w 1990 r. i wynosił 31,8%.⁴⁾ Przesunięcie wydatków konsumentów nastąpiło natomiast w kierunku usług, co znalazło odzwierciedlenie w zmianie makrostruktury spożycia. W latach 1990–1998 zwiększył się ich udział w wolumenie konsumpcji całkowitej o 16 punktów procentowych (z 22,4% w 1990 r. do 38,4% osiem lat później). Sytuacja taka nie oznacza jedynie zmian jakościowych w konsumpcji, ale wynika w dużej mierze ze znacznego wzrostu cen usług, wywołanego wycofywaniem się państwa z ich dostarczania czy subsydiowania, a więc komercjalizacją (urynkowieniem) tej sfery działalności gospodarczej.

Kontynuację tego trendu odnajduje się także w nowym ujęciu spożycia indywidualnego w sektorze go-

spodarstw domowych zaprezentowanym w tabeli 4, gdzie nie ma już wprawdzie ogólnej kategorii „usługi”, ale istnieje kilka szczegółowych, tj.: użytkowanie mieszkania i nośniki energii, zdrowie, transport, łączność, rekreacja i kultura, edukacja oraz restauracje i hotele. Spożycie większości tych usług zwiększało się wystarczająco silnie, aby nastąpił wzrost ich udziału w konsumpcji globalnej. I tak, dla kategorii użytkowanie mieszkania i nośniki energii udział ten wzrósł z 19,6% w 1995 r. do 26,4% w 2005 r., dla zdrowia (w analogicznym okresie) z 3,3% do 4,7%, łączności z 0,9% do 3,5% i wreszcie dla edukacji z 1% do 1,5%. W przypadku zaś rekreacji i kultury udział tej kategorii wahał się w granicach od 6,5% do 8,3% (przy czym zarówno w 1995 r., jak i 2005 r. wynosił 6,5%), a transportu oraz restauracji i hoteli nieznacznie się obniżył (odpowiednio w latach 1995–2005 – z 11,1% do 9,9% oraz z 3,3% do 2,9%).

Reasumując: Transformacja systemu gospodarczego w Polsce bardzo silnie wpłynęła na warunki zaspokajania potrzeb konsumpcyjnych przez gospodarstwa domowe. Doszło bowiem do zderzenia realizowanych w gospodarce centralnie planowanej wzorców konsumpcji z czynnikami zupełnie nowymi, powstającymi w wyniku wdrażania mechanizmów rynkowych. Początek transformacji przyniósł drastyczny spadek realnego poziomu spożycia ogółem, w tym spożycia gospodarstw domowych. W kolejnych latach następował systematyczny wzrost jego wolumenu, ale poziom spożycia z 1989 r. został przekroczony dopiero w 1994 r. W latach 1991–1993 dokonywał się on w warunkach

spadku realnych dochodów gospodarstw domowych, a więc kosztem zmniejszenia zgromadzonych wcześniej zasobów pieniężnych, co określa się mianem efektu rygla. W 2005 r., a więc po 16 latach transformacji, gospodarstwa domowe osiągnęły poziom spożycia indywidualnego wyższy realnie o ok. 60% od jego poziomu z 1989 r. Analiza struktury konsumpcji wskazuje, że pod względem udziału wydatków na żywność polskie gospodarstwa domowe od 2002 r. mają ich poziom zbliżony do krajów zachodnioeuropejskich. Jednakże z uwagi na wciąż utrzymujące się znaczne obciążenie budżetów naszych gospodarstw kwotą tzw. wydatków sztywnych (głównie związanych z utrzymaniem mieszkania i nośnikami energii), spadek udziału żywności nie może być uznany za symptom wzrostu zamożności polskiego społeczeństwa, jak zdawałoby się wskazywać na to prawo Engla.

Artur Pollok

1) Spożycie stanowi wartość produktów (wyrobów i usług) zużytych na zaspokojenie potrzeb ludności ogółem i obejmuje spożycie prywatne oraz spożycie publiczne. Na spożycie prywatne składa się spożycie w sektorze gospodarstw domowych – indywidualne (z dochodów osobistych) oraz spożycie w sektorze instytucji niekomercyjnych. Spożycie publiczne jest to natomiast spożycie w sektorze instytucji rządowych i samorządowych, które może mieć charakter spożycia indywidualnego (wyroby i usługi nierynkowe przekazane nieodpłatnie na rzecz sektora gospodarstw domowych) oraz spożycia ogólnospołecznego (wyroby i usługi nierynkowe, które nie posiadają konkretnych indywidualnych odbiorców).

2) Kategoria dochodów do dyspozycji brutto gospodarstw domowych jest stosowana w systemie rachunków narodowych. Uzyskuje się ją w wyniku: 1) pomniejszenia dochodów pierwotnych brutto o podatki

od dochodów i majątku oraz składki na obowiązkowe ubezpieczenia społeczne, 2) powiększenia o świadczenia z ubezpieczeń społecznych i z pomocy społecznej oraz 3) skorygowania o różne transfery bieżące (np. emerytury i renty zagraniczne, saldo ubezpieczeń majątkowych i osobowych, opłaty administracyjne itd.). Dochody te przeznaczane są na spożycie i oszczędności. Ich odpowiednikiem w badaniu budżetów gospodarstw domowych są dochody rozporządzalne. Należy jednak zauważyć, że chociaż kategorie te w sensie pojęciowym w zasadzie się pokrywają, to jednak wyniki obu powyższych badań statystycznych mogą dawać odmienne wskaźniki ich dynamiki, i to zarówno co do ich wielkości, jak i kierunku zmian.

3) Dane za 1999 r. oraz lata późniejsze, dotyczące spożycia indywidualnego w sektorze gospodarstw domowych, przedstawiane są przez GUS wyłącznie zgodnie z Klasyfikacją Spożycia Indywidualnego według Celu, natomiast w latach wcześniejszych prezentowano je na podstawie Międzynarodowej Klasyfikacji Dóbr i Usług dla Gospodarstwa Domowego – stąd dwa różne tabelaryczne ujęcia spożycia w gospodarstwach domowych, obejmujące łącznie lata 1991–2005.

4) Kwestią zastanawiającą może się wydawać praktycznie niezmienny udział konsumpcji artykułów żywnościowych w konsumpcji globalnej, pomimo faktu, że ich konsumpcja w tym okresie charakteryzowała się najwyższą dynamiką wzrostu, podczas gdy udział np. usług zwiększył się w analogicznym okresie, przy zdecydowanie niższym tempie wzrostu (por. tabela 1). Należy jednak pamiętać, że udziały spożycia poszczególnych dóbr w spożyciu ogółem liczone są na podstawie wydatków wyrażonych kwotowo (w cenach bieżących), a dynamika spożycia poszczególnych dóbr w ujęciu realnym obliczana jest za pomocą różnych deflatorów, przypisanych konkretnym grupom towarów i usług. Rezultatem tego jest, niestety, dosyć ograniczony związek między zmianami struktury spożycia a jego dynamiką dla poszczególnych grup towarów i usług.

LITERATURA

Beskid L., Deniszczyk L., *Sytuacja materialna ludności i jej zróżnicowanie (1989–1994)*, Zeszyty Instytutu Nauk Ekonomicznych PAN: „Procesy transformacji w Polsce”, nr 16, Warszawa 1995.

Beskid L., Milic-Czeriak R., Sufin Z., *Gospodarstwa domowe w nowej rzeczywistości ekonomicznej*, „Praca i Zabezpieczenie Społeczne” 1994, nr 6.

Bywalec C., *Poziom życia społeczeństwa polskiego na tle procesów transformacji gospodarczej (1989–1993)*, Zeszyty Instytutu Nauk Ekonomicznych PAN: „Procesy transformacji w Polsce”, nr 10, Warszawa 1995.

Bywalec C., Rudnicki L., *Konsumpcja*, PWE, Warszawa 2002.

Bywalec C., *Transformacja gospodarcza a zróżnicowanie poziomu życia społeczeństwa polskiego*, Akademia Ekonomiczna w Krakowie, Kraków 1999.

Kramer J., *Konsumpcja w gospodarce rynkowej*, PWE, Warszawa 1997.

Kramer J., *Konsumpcja. Prawidłowości. Struktura. Przyszłość*, PWE, Warszawa 1993.

Rocznik Statystyczny 1997, GUS, Warszawa 1997.

Rocznik Statystyczny Rzeczypospolitej Polskiej 1998, GUS, Warszawa 1998.

Rocznik Statystyczny Rzeczypospolitej Polskiej 1999, GUS, Warszawa 1999.

Rocznik Statystyczny Rzeczypospolitej Polskiej 2000, GUS, Warszawa 2000.

Rocznik Statystyczny Rzeczypospolitej Polskiej 2001, GUS, Warszawa 2001.

Rocznik Statystyczny Rzeczypospolitej Polskiej 2002, GUS, Warszawa 2002.

Rocznik Statystyczny Rzeczypospolitej Polskiej 2003, GUS, Warszawa 2003.

Rocznik Statystyczny Rzeczypospolitej Polskiej 2004, GUS, Warszawa 2004.

Rocznik Statystyczny Rzeczypospolitej Polskiej 2005, GUS, Warszawa 2005.

Rocznik Statystyczny Rzeczypospolitej Polskiej 2006, GUS, Warszawa 2006.

Rynkowe zachowania konsumentów, pod red. E. Kieźel, Akademia Ekonomiczna w Katowicach, Katowice 2000.

Rytelewska G., *Gospodarstwa domowe na rynku usług finansowych [w:] System finansowy w Polsce. Lata dziewięćdziesiąte*, pod red. B. Pietrzaka i Z. Polańskiego, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1997.

Sfera społeczna w 1995 r. na tle lat 1990–1994, „Gospodarka Narodowa” 1996, nr 10.

Statystyczny opis jakości życia 1990–1995, „Informacje i opracowania statystyczne”, GUS, Warszawa 1997.

Warunki życia ludności Polski w latach 2004–2005, „Studia i analizy statystyczne”, GUS, Warszawa 2007.

Zielińska Z., *Szanse i zagrożenia dla polskich gospodarstw domowych w warunkach gospodarki rynkowej*, Studia i Prace Kolegium Zarządzania i Finansów Szkoły Głównej Handlowej w Warszawie, nr 4, Warszawa 1997.

Zmiany w sferze społecznej w latach 1989–1994, „Gospodarka Narodowa” 1995, nr 12.

Zmiany zachowań konsumenckich w warunkach transformacji polskiej gospodarki, pod red. K. Mazurek-Łopacińskiej, Akademia Ekonomiczna we Wrocławiu, Wrocław 1998.

Żelazna K., Kowalczyk I., Mikuta B., *Ekonomika konsumpcji. Elementy teorii*, Szkoła Główna Gospodarstwa Wiejskiego, Warszawa 2002.

Za miesiąc finały XXI Olimpiady Wiedzy Ekonomicznej

GRZEGORZ WAŁĘGA

sekretarz naukowy Komitetu Głównego Olimpiady Wiedzy Ekonomicznej

Już za miesiąc – 8 i 9 marca 2008 r. – w Centrum Edukacji Statystycznej Głównego Urzędu Statystycznego w Jachrance koło Warszawy odbędą się zawody III stopnia (centralne) XXI Olimpiady Wiedzy Ekonomicznej. Do finałowych zmaganię decyzją Komitetu Głównego Olimpiady Wiedzy Ekonomicznej zakwalifikowano 100 najlepszych uczestników, którzy wywodzą się z 57 szkół. Wśród szkół, które są prawdziwą „kuźnią” ekonomicznych talentów w tej edycji OWE znajdują się: XIV Liceum Ogólnokształcące im. Polonii Belgijskiej we Wrocławiu (11 uczniów zakwalifikowanych do zawodów centralnych), I Liceum Ogólnokształcące im. Mikołaja Kopernika z Łodzi (9 uczniów) oraz III Liceum Ogólnokształcące im. Marynarki Wojennej RP w Gdyni (8 uczniów). Warto też wspomnieć, że tegoroczna finałowa setka uczestników jest silnie zmaskulinizowana – do Jachranki przyjedzie 16 dziewcząt i aż 84 chłopców (w poprzedniej edycji było to odpowiednio 28 dziewcząt i 72 chłopców).

Zawody III stopnia (centralne) XXI Olimpiady Wiedzy Ekonomicznej będą obejmować dwie części: egzamin pisemny i ustny. W pierwszym dniu zawodów odbędzie się część pisemna, która będzie składać się z:

- pytania opisowego o charakterze ogólnym, nawiązującym do hasła OWE (20 pkt.),
- pytania uwzględniającego preferencje sponsora – do wyboru z 2 lub 3 propozycji (10 pkt.). Sponsorem nagrody specjalnej, podobnie jak w poprzedniej edycji, jest Polska Izba Ubezpieczeń (www.piu.org.pl), a zatem pytania będą związane z problematyką ryzyka i ubezpieczeń. Autor najlepszej pracy z tej dziedziny otrzyma Nagrodę Specjalną Prezesa Polskiej Izby Ubezpieczeń,
- zadania analitycznego, sprawdzającego umiejętność interpretacji zjawisk i tendencji obserwowanych w gospodarce (10 pkt.),
- 30 pytań testowych wielokrotnego wyboru (60 pkt.).

Uczestnik z części pisemnej może zdobyć łącznie 100 punktów.

Do części ustnej egzaminu 9 marca 2008 r. przystąpią tylko ci uczestnicy zawodów III stopnia (centralnych), którzy z części pisemnej uzyskają minimum kwalifikacyjne, ustalone przez jury zawodów. Każdy uczestnik podczas części ustnej egzaminu odpowiada na pytanie zawarte w wylosowanym przez siebie zestawie pytań (20 pkt.) oraz prezentuje wskazany przez jury jeden z trzech wcześniej zadanych tematów (12 pkt.).

W bieżącej edycji OWE uczestnicy przygotowują 5–7-minutową prezentację każdego z niżej podanych tematów:

1. Jak zreformować system finansowania służby zdrowia w Polsce?

2. Nowy system emerytalny w Polsce – czy różnorodność (III filar) zapewni bezpieczeństwo?

3. Rewolucja czy ewolucja systemu podatkowego w Polsce? Twój pomysł na sprawiedliwe podatki.

Dodatkowo, w trakcie zawodów III stopnia (centralnych) zostanie również przeprowadzony konkurs o nagrodę specjalną, ufundowaną przez Izbę Zarządzających Funduszami i Aktywami z siedzibą w Warszawie (www.izfa.pl). Nagrodę, którą jest nowoczesny komputer przenośny (notebook), otrzyma autor najlepszego – ciekawego i nieszablonowego – eseju na temat: Czy warto lokować oszczędności w funduszach inwestycyjnych, a jeśli tak, to w jaki sposób? Do konkursu będą przyjmowane krótkie eseje (maksymalnie do 900 słów, czyli około 3 stron znormalizowanego maszynopisu A4) w formie wydruku komputerowego (czcionka: Times New Roman, wielkość czcionki: 12 pkt., odstęp: 1,5 wiersza) opatrzonego w lewym górnym rogu na pierwszej stronie zamiast danych osobowych autora pracy dowolnie wybra-

»»» Nagrodę, którą jest nowoczesny komputer przenośny (notebook), otrzyma autor najlepszego – ciekawego i nieszablonowego – eseju na temat: Czy warto lokować oszczędności w funduszach inwestycyjnych, a jeśli tak, to w jaki sposób?

nym przez niego dwuczłonowym pseudonimem. Esej z oddzielnie dołączoną zaklejoną kopertą, zawierającą dane osobowe autora pracy (imię i nazwisko, adres zamieszkania, nazwę szkoły z adresem i klasę) oraz pseudonim, którym została oznaczona praca, należy przekazać jury zawodów III stopnia (centralnych) 8 marca 2008 r. przed rozpoczęciem egzaminu pisemnego, czyli do godz. 9.00. Ogłoszenie wyników konkursu o nagrodę specjalną Izby Zarządzających Funduszami i Aktywami planowane jest do 9 marca 2008 r.

Całą finałową setkę uczestników gorąco zachęcamy do udziału w konkursie!

Wszystkim zakwalifikowanym do zawodów centralnych serdecznie gratulujemy oraz życzymy sukcesów w finałowych zmaganiach! Tymczasem życzymy owocnych przygotowań i do zobaczenia już za miesiąc w Jachrance!